

KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 25 Październik:
6 Listopada Rok 1853.

№ 292.

Jutro, ŚŚ. Engelberta i Wilibarda BB.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, na przedstawienie **JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego**, mianować raczył Jenerała-Lejtnanta Hrabiego *Tolstoj*, Senatora Zasiadającego w Xtym Departamencie *Warszawskim* Rządzącego Senatu, Kawalerem **CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Orła Białego**.

Rozkazem **NAJWYŻSZYM** do Zarządu Cywilnego, dnia 17 Września r. b. wydanym, Naczelnik Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Kaliszu*, *Karpiński*, z Radzcy Honorowego, posunięty został za wystugę lat, na Assessora Kollegjalnego, ze starszeństwem.

Czytamy w *Westitoral Romanesk*, gazecie pół-urzędowej w *Bucharescie* wychodzącej:—W dniu 15 Października obchodzony tu był dzień urodzin Jego Królewskiej Mości Króla *Fryderyka-Wilhelma Pruskiego*, Nabożeństwem, w Kościele *Ewangelickim*; na którym znajdowali się jak zwykle: Pan Radca Tajny *Baron de Meusebach*, Agent i Konsul Jeneralny *Pruski* w Xięstwach *Naddunajskich*, Panowie Urzędnicy Jeneralnego Konsulatu, i wielkie mnóstwo poddanych *Pruskich*. Ale tym razem uroczystość była jeszcze podwyższona obecnością **JO. Xięcia Gorczakow**, Jenerała-Adjutanta **JEGO CESARSKIEJ MOŚCI**, ozdobionego Orderem *Pruskim Orła Czarnego*, otoczonego Jenerałami i Oficerami *CESARSKO-Rossyjskimi*, stanowiącemi świetny Sztab Naczelnego Dowódcy armji okupacyjnej, tudzież *JW. Rzeczywistego Radcy Stanu Kotzebue*, w towarzystwie Urzędników dyplomatycznych. Po nabożeństwie, Pan *Baron Meusebach*, przyjmował w swoim pałacu powinszowania kolegów, *J. K. Mości Panującego Xięcia*, reprezentowanego przez *P. Sekretarza Stanu Mano* i licznych znakomitych osób tak miejscowych jak i zagranicznych. O godzinie 4tej, *P. Konsul Jeneralny Pruski* dał świetny obiad, na którym znajdowali się: *Xiążę Gorczakow*, Jenerał-Adjutant *Hr. Anrept-Elmpt*, Rzeczywisty Radzca Stanu *Kotzebue*, Kawaler *de Laurin* Agent i Jeneralny Konsul Cesarza *Austrji*, Urzędnicy i wyżsi Oficerowie *CESARSKO-Rossyjscy*, tudzież główne Władze krajowe. Przy obiedzie, wzniesione zostały toasty przez *Xięcia Naczelnego Dowodzącego dla Króla Pruskiego*, i przez *Pana Barona de Meusebach*, dla dostojnych sprzymierzeńców jego Monarchy **NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji** i Cesarza *Austrji*. Orkiestra wojskowa wykonywała hymny narodowe. (Jour: d'Odessa).

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Z zapisu ś. p. *Konstantego Szaniawskiego*, niegdy Sędziego ziemi *Lubelskiej*, wakuje jedno stypendjum przy *Gimnazjum Gubernjalnem w Lublinie*, do którego stosownie do woli zapisodawcy, ma pierwszeństwo przed innemi, młodzież pochodząca z familji Testatora, a w bra-

ku tej, synowie ubogich rodziców stanu szlacheckiego innych familji, zalecający się dobrami obyczajami i pilnością w naukach. Skutkiem więc tego, *Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego*, wzywa Osoby interesowane, aby najpóźniej w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, dowody pochodzenia z familji *Konstantego Szaniawskiego*, złożyły *Dyrektorowi Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie*, który je następnie wraz z kwalifikacją kandydatów na stypendja z tego zapisu przedstawi *Kuratorowi* do decyzji; po upływie bowiem tego terminu, jeżeli nikt z prawami swemi familjoemi nie zgłosi się, nadówczas *Dyrektor Gimnazjum* przystąpi do wyboru i przedstawienia kandydata na stypendjum, stosownie do drugiego warunku, przez *Testatora* uczynionego. — Warszawa dnia 22go Paźdz: (3 Listopada) 1853 r. — Rzeczywisty Radzca Stanu, *Muchanow*.

Doszła tu smutna wiadomość z *Krasnegostawu*, że w tamiecznym *Klasztorze ŚŚ. Augustjanów*, dnia 31 Października, opatrzoney **ŚŚ. SAKRAMENTAMI**, zakończył to doczesne życie, *Xiądz Aureli Podlaski*, Członek pomienionego *Klasztoru*, licząc lat życia 56, a 31 *Kapłaństwa*. Ś. p. *Xiądz Podlaski* był rodem z miasta *Rawy*.

Wczoraj o godz: Iszej z południa, odbył się pogrzeb ś. p. *Radzcy Tajnego*, *Senatora Poklękowskiego*, który dnia 2go b. m. rozstał się z tym światem. Żałobny ten obrzęd zaszczycony został obecnością **JO. FELDMARSZAŁKA**, **XIĘCIA WARSZAWSKIEGO**, **NAMIESTNIKA Królestwa**. Wszystkie prawie *Konwenta* tak zakonne jak i świeckie, rozpoczynały orszak pogrzebowy, poprzedzając *JW. JX. Biskupa Fijałkowskiego*, *Administratora Archi-Diecezji Warszawskiej*, który otoczony *Świeckiem Duchowieństwem*, exportował zwłoki zmarłego. Tuż za dostojnym *Pasterzem*, niesione były na pasowych wozgłowiach, przez *Urzędników Ogólnego Zebrania Senatu*, a mianowicie *Assessorów Kollegjalnych*: *Jana Kuozynskiego* i *Szczepana Zatońskiego*, oraz *Radzcę Honorowego Jana Wilanda* i *Teofila Chrzanowskiego*, zaszczytne znaki, jakimi za życia ś. p. *Radzca Tajny Poklękowski* był ozdobiony. Za sześciokonnym karawanem, na którym pod wspaniałym baldakinem, spoczywała pasowa, bogato złotem ozdobiona trumna, postępowali znakomici *Jenerałowie*, *Członkowie Rady Państwa*, *Członkowie Rady Administracyjnej*, *Senatorowie*, *Członkowie Senatu*, *Naczelnicy Władz*, *Urzędnicy* tak *Senatu*, jakoteż *Komissji Sprawiedliwości* i *Sądownictwa*, wszyscy przybrani w paradne mundury. Cały orszak postępował z *Nowego-Swiatu*, *Krakowsko-Przedmieściem*, przez *Plac Saski*, ulicą *Wierzbową*, a następnie *Nalewkami*, aż na *Powązki*; gdzie na miejscowym smętarzu, zwłoki zmarłego *Senatora*, złożone na spoczynek zostały.

Dzień 26ty z. m., przeciął pasmo życia ś. p. Józefa *Brykczyńskiego*. Młody jeszcze, bo zaledwie 33 lat liczący, umiał zasłużyć na powszechny szacunek przez rzadką prawość charakteru, oraz najszlachetniejsze serca i duszy przymioty. Najstarannie wychowany, pełen światła i nauki z nabytych umiejętności, próżnej chluby nie szukał, ale w cichem wiejskiem ustroniu, czynnie zajmował się uszczęśliwieniem garstki ludzi, którą OJCIEC WSZECHMOCNY, opiece Jego poruczył. Najlepszy Syn, Brat i Przyjaciel, podpora i pociecha Rodziców, wyrozumiały Pan dla sług, troskliwy Ojciec dla włościain; oto co można było o nim powiedzieć. *Czcij BOGA i kochaj bliźniego jak siebie samego*, było godłem życia ś. p. Józefa *Brykczyńskiego*, któremu aż do kresu dni swoich wiernym pozostał. Skon Jego zostawia wieczną próżnię i nigdy niewygasty żal w sercach Rodziców, Siostry i wszystkich tych, którzy mieli sposobność bliżej ś. p. Józefa *Brykczyńskiego* poznać i godnie ocenić piękną Jego duszę. Spokój tej duszy.— A. W.

(A. n.) Przyznane zalety dobrze wykonanej pracy w odświeżeniu Kościoła XX. *Karmelitów*, podały sposobność W. *Koskowskiemu*, Obywatelowi, sprowadzenia do *Brańszczyka*, P. *Jadłowskiego*, fabrykanta ram złożonych i powierzenia mu odnowienia dwóch Ołtarzy w Kościele parafjalnym *Brańszczykowskim*; jakoż godnie ze wszech miar odpowiadając zaufaniu w nim położonemu Religijnego Pana, P. *Jadłowski* biegle i sprawiedliwie dopełnił przedsięwziętej pracy; nadto zobowiązany od Proboszcza miejscowego, odzłocił z całą wartością sztuki, Ołtarz ŚŚ. PIOTRA i PAWEŁA, do którego świeżo W. *Wieczorkowski*, Urzędnik Zarządu Komunikacji, wymalował Obraz; jest to wywiązanie się Imieniowi W. JX. *Piotra Rejszla*, który Kościół nasz w roku 1833, jako tutejszy Proboszcz, z muru nowo wystawił. Do tych ozdób X. *Uściński* Pomocnik Proboszcza, kazał swoim kosztem odzłocić dwa Obrazy do noszenia, a P. *Jadłowski* z całą gorliwością dobrego Chrześcijanina, nie dla własnego widoku ale dla sławy Wiary naszej, i to dzieło, tak jak i wiele innych szczerogółowych upiększeń, z prawdziwym gustem uzupełnił. Z tych przeto powodów, mamy za obowiązującą powinność publicznie P. *Jadłowskiemu* podziękować, i przedstawić go korzystnie i zalecająco.

W tych dniach opuściła prasę drukarską, Powieść historyczna p. t. *Łowy Królewskie*, oryginalnie przez Pawła *Féval*, Autora *Tajemnic Londynu*, *Syna Szatana* i innych dzieł, napisana, a z francuzkiego na język polski przez *Alexandra Ch.*; Tłumacza *Królowej Margo*, *Kobiecej Wojny* etc., przełożona. Zbytecznym byłoby rozwodzić się nad zaletami tej Powieści. Samo już nazwisko Autora wspomnianych tu a tak słynnych i tyle w swoim czasie budzących ciekawości romansów, Autora co walczył o pierwszeństwo z *Eugenjuszem Sue* i *Alexandrem Dumas*, twórcami nowej szkoły romantyzmu we *Francji*, jest dostateczną rękojmią wartości jego. Treść historyczna tej powieści o wiele interes i zajęcie podwyższa. Za tło do niej służyły *Févalowi* dzieje *Portugalskie*, a mianowicie zaś panowanie

Alfonsa VI; przedstawienie zwyczajów i zabaw przez *Alfonsa* wprowadzonych, a tytuł nawet tej powieści dających; dalej, *Féval* skreślił działania dworu *Angielskiego*, i magnatów *Portugalskich*; a w końcu abdykację *Alfonsa*. Taką jest osnowa *Łowów Królewskich*. Cena całego dzieła, składającego się z 3ch obszernych tomy, wynosi rs. 2 kop. 25 (złp. 15). Nabyć je zaś można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach *Warszawskich* i w Drukarni Ad: *Krethlow*, nakładcy tegoż dzieła, przy ulicy *Długiej* Nro 557. Dzieło to odznacza się nie tylko dobrem tłumaczeniem, pracą znanego już tłumacza, ale nadto dobrym papierem i wyraźnym czytelnym drukiem. Nie wątpim więc, że Publiczność chętnie przyjmie nową powieść, tem chętniej, że na terazniejsze długie wieczory, co już nas zaskoczyły, *Xiążka* staje się nieodzowną potrzebą.

Kompasy walcowe na laskach, podług wzoru przez Dyrektora tutejszego Obserwatorium udzielonego, wyrabia *Józef Morawski*, głuchoniemy, mieszkający przy ulicy *Żórawiej* pod Nr 1628. Takie kompasy mogą być wykonane wprost na każdej lasce albo na dodanej u wierzchu osadzie z drzewa bukszpanowego lub z kości słoniowej. Kompasy na laskach podobnie jak i zwyczajne kompasy walcowe w tem są dogodnie, że do ich ustawienia niepotrzeba igły magnesowej, gdyż dosyć je trzymać w ręce wolno i pionowo, aby poznać godzinę dość dokładnie osobliwie w miesiącach letnich. Laski takie wraz z objaśnieniem ich używania, są do nabycia w sklepie *Konopackiego*, w domu *Towa: Dobro*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego Zeszyt X, za miesiąc *Październik*, wyszedł z druku, i obejmuje: 1) O przekładach Pisma Śgo na języki słowiańskie, przez *Andrzeja Kucharzkiego*; 2) *Historję Kościoła w Szaryszowie* (dokończ.); przez *Xiędza Gackiego*; 3) *Familię Chrześciańską w Ściu Kazaniach*, przez *Dra Förstera* (ciąg dalszy); 4) *O utwierdzeniu stosunków między Proboszczem a Parafjanami*, (z *Syonu*); 5) *Kronikę Kościelną i Rozmaitości*, a między temi uwagi nad samobójstwem i przestrogi Pastoralne.

(A. n.) W liczbie tylu innych, należy także oddać słusność *Pannie Tubie*, mającej zakład przy ulicy *Krak-Przedm*: pod Nr 400, na przeciw Kościoła Śgo *Krzyża*. Pomijam jej grzeczność i uprzejmość, któremi każdego wchodzącego do jej magazynu zachwyca, ale dobór gustownych kapeluszy damskich w jej magazynie, jest czarującym do tego stopnia, że trudno się zdecydować na wybór; bo jeden piękniejszy i gustowniejszy od drugiego. Prócz tego, są u niej także przesłicznej roboty mantylki i inne ubrania, a wszystko po tak umiarkowanem cenieniu, jak w żadnym innym magazynie *Warszawskim*.— J....

Księgaroia pod firmą *Zawadzkiego i Weckiego*, przy ulicy *Krak-Przedm*: w domu Hr: *St: Potockiego*, otrzymała następujące nowości: *Wędrowki po motch niedgdyś okolicach*, Wspomnienia, Studja historyczne i obyczajowe p. Wł: *Syrokomeł*, Wilno 1854, rs. 1 k. 50; *Garbaty*, Powieść p. Józ: *Korzeniowskiego*, 3 tomy, Wilno 1853, rs. 2 k. 50; *Rys Geografji powszechnej* na wzór Fr: *Xaw: Ansarta*, wydanie 18te podług najno-

wszycy źródła zupełnie przerobione, i znacznie pomnożone, Wilno 1853, cena k. 40.

Stywny a tak dobrze znany z dzieł swoich na scenie *Warszawskiej*, kompozytor *Verdi*, pisze nową wielką operę p. t. *Król Lear*. Treść wzięta z *Shakespeara*; wiadać, że *Verdi* upodobał sobie poemata tego wielkiego mistrza, bo i *Machbeta* od niego pożyzył.

Nic przyjemniejszego jak mieć czyste powietrze w mieszkaniu w zimie; aby zatem można otwierać lufciki, i aby potem przy wielkim mrozie nie zamarzały okna gdy są okitowane, zarządził temu Pan *Pöff*, Majster stolarski, wynalazłszy skrzyneczkę, która się w lufcik wsadza, naokoło obkłada, tak, że otwierając lufcik w zimie, ma się powietrze czyste, a okno niezamarznięte. Pan Jan *Pöff*, mieszka przy ulicy *Freta* N° 268, w podwórzku na lewo, na dole.

(A. n.) Dręczony dokuczliwym bólem zębów, wśród rozlicznych porad skutku nie odnoszących; przybyłem umyślnie do nowo-ogłoszonego przez Radę Lekarską Królestwa *Polskiego*, Dentysty *P. Ignacego Oppenheim*, wprost Poczty mieszkającego. Trafne rozróżnienie charakteru choroby zbyt zawiłanej, i uchylenie cierpienia środkami łagodnymi w połączeniu z mechanizmem rzadko napotykaney zręczności; utwierdziło mię w przekonaniu, że młody ten Dentysta posiada wprawne doświadczenie w swem powołaniu. Po doznaniu przeto ulgi i zarazem przyjemnego wrażenia, że wytrwale doskonalenie się w tej gałęzi nauki, korzyść znaczną przynosi; mam obowiązek zamieszczenia w piśmie publicznym serdecznego *P. Oppenheim* podziękowania. — *P. o.* Naczelnika *Wojsennego Gubernji Radomskiej*, Pułkownika *Rospopoff*.

Nakładem i drukiem *S. Orgelbranda*, Xiegargza i Typografa przy ulicy *Miodowej* N° 496, wyszedł tom IIIci oryginalnych komedji *St. Bogusławskiego*; zawiera: *Serdeczna Przyjaciółka*, komedja w 3ch aktach wierszem; *Dwie bramy*, krotoczwila w jednym akcie; *Stoliki magnetyczne*, krotoczwila w jednym akcie ze śpiewkami. Cena rs. 1. *Stoliki magnetyczne* osobno wydrukowane, kop: 40.

W *Kielcach* założony został przez Pana *Wincentego Patyńskiego*, nowy zakład *krawiecki*, który tem większą daje rękojmię co do dokładności i wykończania w nim robót, że *P. Patyński*, przed założeniem takowego, zwiedził niektóre stolice *Europy*.

Już wspomnieliśmy o *photografjach* na płótnie. Obecnie dodajemy, iż w tych dniach widzieliśmy tego rodzaju *photografie* przysłane z *Paryża*, którym w niezemnieustępują, wyrabiane w zakładzie *P. Karola Beyera*. Nie ma wątpliwości, że nowy ten rodzaj *photografji*, tak pod każdym względem korzystny i tani, nadzwyczaj szybko upowszechni się u nas.

Wczoraj w dokończeniu ciągnięcia 4ej klasy *loterji klasycznej*, odbytego w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 10,122, ²/₂, u *Rosena* w *Warszawie*. Po rs. 200: na Nr 633, ⁵/₅, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*, i na Nr 15,158, ²/₂, u *Rajnera* w *Lublinie*. Po rs.

120: na Nr 8,951, ⁵/₅, u *Folmana* w *Warszawie*, i na Nr 20,425, ⁵/₅, u *Sikorskiego* w *Piotrkowie*. Po rs. 100: na Nr 6,157, ²/₂, *Bezpłatny*; na Nr 6,859, ⁵/₅, u *Michelsona* w *Piotrkowie*; na Nr 7,269, ⁵/₅, u *Wallacha* w *Kaliszu*; na Nr 21,541, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie*, i na Nr 22,223, ⁵/₅, u *Rosena* w *Warszawie*.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż jak dawniej przyjmowałem wizyty od rana do godziny 1szej, a po południu od 3ciej do 7mej, tak i teraz, od rana do godziny 2giej, a po południu od 3ciej do 6tej. Biednym zaś udzielam pomocy bezpłatnie od rana do godz. 10tej. Mieszkam przy ulicy *Krak.-Przedm.* wprost *Karmelitów*, w domu W. *Kirkowa* pod N° 416, na I piętrze. — *Felix Ziemiański*, wykwalifikowany i patentowany przez *CESARSKO-Petersburgską* Medyko-Chirurgiczną Akademię Dentysta.

Dla Amatorów osobliwości donosim, iż *P. Rozmait*, znany Właściciel handlu winnego na *Nowym-Swiecie*, po powrocie swoim z zagranicy, między innymi zamówionemi przysmakami, które lada-dzień nadejdą, sprowadził także i słynny *ser* tak zwany *Chester*.

O *winach reńskich* dobre są wiadomości z *Konstancyi*. Winnice wyglądają przepysznie, i jest nadzieja że wydadzą wina wyborne.

Nakładem xiegarni *Hen: Natansona* w *Warszawie*, wyszedł z druku poszyt XIV dzieła, p. t. *Słownik jeografji powszechnej*. Cena poszytu na pap: wel: k. 75; na pap: zwyczajnym, k. 67 ¹/₂. Z wyjściem niniejszego poszytu, cena prenumeracyjna ustaje, a katalogowa jest: na pap: wel: rs. 12, a na pap: zwycz: rs. 10. Nabyć można w xiegarniach tak w kraju jak i zagranicą, oraz na Urzędach i Stacjach Pocztowych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od *T. W.* kop. 30, i od *A. W.* kop. 50, na budowę Kościoła w *Mokotowie*. — Od *Z. O.* rs. 10; od *Z. rsr.* 1 kop. 50; od *F. M.* kop. 60; od *A. J. K.* kop. 45, i od *G. S.* kop. 15, dla biednego *szewca* na poddaszu, z chorą żoną i trojgiem dzieci. — Od *W. H. R.* rs. 2, na drzewo dla ubogich pod opieką *Warsza: Towarzystwa Dobroczyńności* zostających.

Jako dowód tegorocznego urodzaju na *buraki*, nadesłano do Redakcji *Kurjera* jeden okaz takowych, z folwarku *Lisow*, w Powiecie *Czerskim*. *Burak* ten jest cukrowy, i waży 13 funtów.

W d. 9 z. m., w odnodze rzeki *Bug* pod wsią *Dreszewem*, znaleziono ciała utonionych dwóch ludzi; jednym z nich, jak się z śledztwa wykazało, był *Kazimierz Szpakowski*, majster studniarski; drugim zaś, czeladnik jego, z nazwiska niewiadomy. Obaj ci ludzie pochodzili z *Warszawy*, i śmierć ponieśli w skutek zbłądzenia z drogi i wjechania tak zwaną bidką jedno-konną w wspomnioną odnogę, która w tem miejscu jest bardzo głęboką.

Nr 41 i 42 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszły z druku i obejmują artykuły *PP. Izydora Kopernickiego, E. Milosza, Natansona i Jurkiewicza*.

JJWW. Jenerał-Lejtnant *Iwin Iszy*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*; i Radzca Stanu *Iwin*, powrócili z *Paryża*.

JW. Zofja *Bielajew*, Małzonka Rzeczy: Radzcy Stanu, przybyła z *Petersburga* do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Lazarew-Staniszczew*, Naczelnik Artylleryjskich Parków, wyjechał do Gubernji *Mohylewskiej*.

S. p. Anna *Szpecht* Panua, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zesła z tego świata onegdaj, w wieku lat 20. W smutku pogrążone Siostry wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, dziś o godz: 4ej po południu, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Eugenjusz *Guerin*, przeżywszy lat 41, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*; a następnie na Mszę żałobną, w dniu 10 b. m. o godzinie 11tej z rana, w tymże Kościele.

Od jutra, rozpoczyna się pobór: 1) w *Kassie Dochodów Skarbowych*: a, czynszu z gruntów Skarbowych za r. b., tudzież: b, kontyngensu Liwerunkowego za drugą ratę r. b. 2) w *Kassie Głównej Ekonomicznej*: czynszu z gruntów Miejskich w *Warszawie* położonych, oraz czynszu z attynencji Zamkowych za r. b.; które to opłaty mają być wniesione do Kass rzezonnych, przez właściciwych Kontrybuentów, tak z *Warszawy* jak *Pragi*, w ciągu b. m.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*. W dniu 29 z. m., na ulicy *Krak-Przedm.*, przytrzymało włóczęące się dziecko płci męskiej, lat około 4ry mające; nadto w dniu 2 b. m., w domu pod N° 1334b, znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej około 1½ roku mające. Zarząd *Warszaw: Ober-Policmajstra*, wzywa rodziców i familję tych dzieci, ażeby po odebranie ich jak najspieszniej do Wydziału Policyjno-Sądowego w tymże Zarządzie zgłosili się; niemniej osoby posiadające wiadomość o ich pochodzeniu, ażeby takową temuż Sądowi udzielić niezaniebdały.

Bawiąca w *Warszawie* słynna tancerka *Carlotta Grisi*, wkrótce już jak to donieśliśmy, wystąpi na scenie Teatru Wielkiego. Jako jedną z najważniejszych okoliczności, dowodzącą o ile Dyrekcja Teatrów, pragnie zawsze dogadzać Publiczności naszej, jest to, że pomimo rozgłosnej sławy jaką ta Artystka w całej *Europie* posiada, cena biletów na jej przedstawienia, o ile słyszeliśmy, podwyższoną nie będzie. Nie wątpimy że przedstawienia te będą licznie zwiedzane, a tym sposobem wszystkie strony, to jest i Artystka, i Dyrekcja, i Publiczność nasza, będą zadowolone. Panna *Grisi* na wszystkich scenach zagranicznych zbierała świetne tryumfy, i *Warszawa* zatem nieodmówi jej takowych. Przez czas swego kilkodniowego pobytu, znajdowała się już kilkakrotnie na przedstawieniach tutejszego baletu, i tak oklaskiem jako i pochlebne odezwaniem się o Artystach naszych, oddała zupełną spr-

wiedliwość i pięknym tutejszym talentom, i w ogóle całemu urzędzeniu *Warszawskiego* baletu.

Wczoraj licznie zebrani w sali gmachu *Warsz: Tow: Dobr.*, miłośnicy muzyki, mieli sposobność ocenienia, gry na fortepjanie, i głosu jednej z amaterek-artystek. Zgrą na fortepjanie wystąpiła Panna *Cecylja Siekierska*, utalentowana artystka, a wykonane przez nią dzieła, przyjmowane były z powszechnym oklaskiem. Jako śpiewaczka, dała się słyszeć Panna *Aniela Kłodzińska*. Po raz to pierwszy, po świetnem przyjęciu jakiego doznała we *Lwowie*, i po powrocie swym do *Warszawy*, mieliśmy sposobność słyszenia Jej w większem kole Publiczności, która z tem samem zadowoleniem jak tylekroć razy, powitała znowu ten peten dźwięku i przyjemności głos amatorki-artystki, przyczyniającej się niemało do upiększenia wczorajszego muzycznego poranku. W ogóle piękny był program wczorajszy, i składał się z dzieł następujących: Z *wielkiej fantazji* z opery *Atilla*, ułożonej przez Antoniego *Kątskiego*, oraz z *Kaprysu* heroicznego jego kompozycji, i z *wielkiego Galopu* fantastycznego przez *Alfreda Jaell*. Z wykonania tych dzieł, Panna *Siekierska* wywiązała się jak najzupełniej, dowodząc i czystości i pewności w grze swojej, która jak najstuszniej ogólne wywołała pochwały. Panna *Siekierska*, jest uczennicą znanego kompozytora i Nauczyciela muzyki *P. Józefa Nowakowskiego*. Z dzieł odśpiewanych przez Pannę *Kłodzińską*, były: *Arja z Tempelarjuszów* przez *Donizettego*, i wspomnienia *Marcellego Madejskiego*. Żalowano powszechnie, że z powodu nie zgodzenia tonów fortepjanu z tonem mełofonu, nie słyszano *Braci Duloken*. Artysty ci bowiem zawsze chętnie przez Publiczność naszą przyjmowani, byliby i wczoraj niemałą przyjemność sprawili słuchaczom. W czasie wykonywania śpiewów, towarzyszył na fortepjanie *P. Wacław Prohazka*, który, jako Nauczyciel, dał się już zaszczytnie poznać w *Warszawie*; fortepjan zaś użyty do koncertu, pochodził z fabryki *Krahla i Sejdlera*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Asmodea*, Panny: *Ann Straus* 5-kroć, *Karolina Straus* 4-kroć, *Damse* 2-kroć, oraz *PP. Alexander Tarnowski* 3-kroć, *Meunier* 2-kroć, *Popiel i Filipowicz*.

W dniu 13 z. m., około godziny 5ej z rana, we wsi *Snicach*, *Pow: Siedleckim*, podczas nawalnej burzy, piorun uderzył w chałupę i zabił dwie kobiety stojące przy kominie; nadto od tego uderzenia chałupa zgorzała. — W dniu 19 z. m., we wsi *Garbowie*, *Pow: Lubelskim*, *Franciszka Woś*, wyrobница, własne dziecko rok życia mające, rozmyślnie przez utopienie w stawie, zamordowała. Występna matka która do zbrodni przystąpiła, tłumacząc się, iż do niej przywiedziona została niedostatkiem, właściwemu Sądowi po ukaraucie przestana została.

Ostatnie wiadomości *Londyńskie*, żadnej nie przynoszą zmiany w handlu zbożowym. Targi *francuzkie* z podwyższeniem lub dążnością ku podwyższeniu, zamknęły się. W *Belgji* i *Hollandji*, gdzie skarżą się na ciągłe deszcze, cena *pszenicy* o kilka guldenów na ta-

szcie podniosła się. *Hamburg* przy małym obrocie handlowym, wysokie notuje ceny. Na naszej giełdzie dla spóźnionej pory, nieprzyjaznej exportowi, nieliczne transakcje miały miejsce; sprzedano w ogóle 141¹/₂ łasztów pszenicy, żyta 34¹/₂ łaszt., jęczmienia 9 łasztów. Cena łasztu pszenicy, przy wadze od 120 do 127 funt: hol.; wynosi 545 do 660 guldenów, co na korzec Warsz. czyni rs. 6 kop: 14¹/₂ do rs. 7 kop: 44. Żyto płaci po rs. 4 kop: 79, jęczmień po rs. 3 kop: 57 korzec Warszawski. — *Gdańsk*, dnia 2go Listopada 1853 r. — *Ma-kowski, Kendzior et Comp.*

ANGLJA. — Królowa ma zamiar udzielić Xięciu *Bra-bantu* ozdoby orderu *Podwiązki*. — Teatra dworskie w *Windsor* w tym roku nieco wcześniej jak zwykle rozpoczyna się, bo 10go b. m.; Karol *Kean* jak zwykle jest reżyserem. — Z *Australji* ostatecznie wiadomości otrzymano okrętem *Arago*; dochodzą one do 14go Sierpnia, i brzmią pomyślnie. Nad *Goulburn* odkryto nowe i bogate pokłady złota, a wiadomość o tem także zrobiła wrażenie, iż matkowie okrętu *Arago*, za podróż tylko do *Europy* zażądali po 50 funt: szt.; co też im dać musiano. Stan moralny kolonji także się polepszył, jakkolwiek dzienniki miejscowe często donoszą o zbrodniach. — Królowa mianowała Kawalerami Orderu *Ostu*, Hr: *Haddington*, Xcia *Atholl* i Lorda *Panmure*. Inwestytura nowych Kawalerów już odbyła się. (Neue Pr: Ztg. — Ill: Lond: News).

AUSTRIA. — Feldzeugm: *Gyulai* przyjmowany już był na audyencji prywatnej pożegnalnej przez Cesarza; udaje się on do *Medyolanu*. — Zajmują się ostatecznie urządzaniem Ministerjów skarbu i robót publicznych. — Na koleje żelazne, Cesarz na rok przyszły wyznaczył 20 milionów złr. (Lloyd).

FRANCJA. *Paryż 31 Paździ.* — *Monitor* w urzędowej części obejmuje tylko długą listę nagrodzonych złotem lub srebrnymi medalami, za wyratowanie tonących; w pół-urzędowej nie spotykamy żadnego artykułu z polityką w związku zostającego. — Cesarz odwiedził onegdaj swego Stryja Marszałka *Hieronima Bonaparte*. — Przed wyjazdem z *Compiègne*, Cesarz wraz z Cesarzową i dworem, zwiedził tameczne gimnazjum; uczniowie ustawieni w dziedzińcu, witali Cesarstwo wielkimi okrzykami. Cesarz przemówił taskawie douczniów i nauczycieli; przyrzekł powiększyć gabinet fizyczny i laboratorium chemiczne. — Dzienniki mojej się teraz zajmują kwestją zbożową; kilka z nich za mylne podanie ceny zboża, ukarano ostrzeżeniem i pieniężną opłatą. (N. P. Zg.).

HISZPANJA. — Z *Madrytu* donoszą, że Pan *Soulé* wkrótce przedstawi Rządowi J. K. Mości, projekt sprzedaży wyspy *Kuby*, Stanom Zjednoczonym. Dodają, że Pan *Soulé* ma kilku przyjaciół w gabinecie, na których liczy. (Schl: Ztg).

PRUSY. — Izby w Listopadzie stósownie do ustawy, zwołanemi będą. — Konferencje celne nie ważnego nie postanowiły; zniesiono tylko opłatę wywozową od żelaza. — *Austria* myśli o zawarciu konwencji o koleje żelazne, podobnej do istniejącej dziś konwencji tele-

graficznej. — Według ostatniego obliczenia *Prus*, ludność powiększyła się o 3 procent przeszło w ciągu lat trzech; dziś wynosi 17 milionów blisko. (Pre: Ztg).

WŁOCHY. — W *Piemontcie* ciągle mnóstwo wychodźców arestują i z kraju wydalają. — Pan *Ratazzi*, nowy Minister sprawiedliwości *Sardyński*, ma przedstawić projekt do prawa o reformie wymiaru sprawiedliwości na wyspie *Sardynji*: o nietykalności Sędziów, o małżeństwie cywilnem i o rozdziale dochodów Duchowieństwa. — W *Rzymie* Minister wojny wydał rozporządzenie, że nie tylko Kadeci i Podoficerowie posuwanemi być mogą na wakujące Oficerskie posady, ale nawet żołnierze bez względu na lata służby, byle tylko posiadali stósowne ukształcenie. Taki brak jest Oficerów w wojsku PAPIEZKIEM. — Rozkazano, by wszyscy zostający w *Rzymie* po nadzorem policji, składali od swych Proboszczów zaświadczenia policji, że sumiennie odbywają swe obowiązki religijne. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — W *Magdeburgu*, w tych dniach zameldował się w tamtejszym domu przytułku, znany dobrze obywatel niegdyś bardzo zamożny, który dzieciom swoim oddał za życia majątek z obowiązkiem pielęgnowania go na starość. Syn, u którego starzec mieszkał, wyгнаł go z domu, inne dzieci nie chciały go również przyjąć do siebie. Całe miasto ciekawe skandalicznego procesu, który się z tego wywiąże, zwłaszcza, że dzieci należą do wyższej klasy mieszczan, i posiadają majątek. — W dworcu kolei żelaznej w *Norymberdze*, zdarzył się smutny przypadek. Most żelazny wiszący przeznaczony do *Obergünzburg*, zawieszono tam na próbie na czterech słupach, i obciążono go. Siłę mostu obliczono, ale nie obliczono siły słupów dźwigających go; z tych jeden pękł, i most z łoskotem zawalił się, pogruchoławszy 6ciu robotników. Most również zepsuł się, a że jest lany, przeto nie da się naprawić tak aby był trwały. — Młodzież *Paryzka* mierzy teraz długość czasu i odległość miejsc. ilością wypalonych lub wypalici się dających sygar, i mówi np.: »Czekałem na Pana półtora sygara»; »zjadł dotąd dwa sygara.« — W czasie onegdajszej mgły, jakiegoś Jegomości spotkał na ulicy wierzyciel, i upominał się o swoją należytość. »Ach mój Panie!« odrzekł *debitor*, »przyjdź Pan w dzień pogodniejszy, bo lubo mam pieniądze przy sobie i chciałbym zapłacić, ale dziś taka jest mgła, że nawet do kieszeni trafić nie mogę.»

S Z A R A D A.

(Nadesłana):

Do

O ty! co w życiu swoim zbierasz tylko kwiatki,
Czeczisz Paryzkie pachnidła, snujesz w swoim ręku
Z dzieł pierwszego trzeciego na kochanków siatki,
A w domowym zaciszu nie znajdujesz wdzięku.
Ty szczęścia nie skosztujesz w duchowym uspieniu,
Choćbym jak trzeci drugi wiódł cię w kraj Proroka
Nie pojmiesz; że ta *wszystka* w szczytnym przeznaczeniu,
Nadzieją otrze matce, nie jedną Iżę oka. — R. R.

(Zesła Szarada *Salami*).

DONIESIENIA.

Dwa **MAGLE** zwyczajne, z blatami grabowemi, są do sprzedania przy ulicy Nowe-Miasto Nro 360.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 11/23 i 17/29 Grudnia r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1778a, przy ulicy Śto-Jerskiej, licytacja, na dostawę do tegoż Arsenалу i Zachodniego Okręgowego, NARZĘDZI rzemieślniczych. Każdy więc mający chęć podjęcia się takowej dostawy, winien zgłosić się w dniach wyżej oznaczonych, z kaucją rs. 3828 kop: 28, i z świadectwem Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 9 z rana, do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczonym nie będzie. Przyczem nadmieniam, iż mający chęć licytowania i złożyć kaucję na Nieruchomość, powinni przedstawić już taką, aby nieulegała żadnej wątpliwości i niepotrzebowała sprawdzania, w przeciwnym bowiem razie przyjęta nie będzie. Główniejsze warunki tej dostawy są następujące: 1) Narzędzia rzemieślnicze mają być szczególniejszemu, gatunku jak najlepszemu i roboty, zupełnie odpowiednio wzorom; krusze zaś, miękkiego zabartowania, niedokładnego narzędzia i złej roboty, przyjmowane nie będą. 2) Entreprenier obowiązany dostawić takowe narzędzia do Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenалу Konstrukcyjnego i Zachodniego Okręgowego w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, własnym kosztem na miejsce jakie mu będzie wskazane, którą to dostawę narzędzi ma uskutecznić nie razem, lecz częściowo, jak będzie uznanem dla wyżej wspomnianych Arsenalów za potrzebne; i po każdym wezwaniu nie później, jak po upływie 2ch tygodni, licząc od dnia otrzymania przez Entreprenera zawiadomienia. 3) Jeżeli Entreprenier na czas oznaczony w kontrakcie, nie dostawi żądanych narzędzi, natenczas Arsenaly mają prawo zakupywać takowe na rachunek Entreprenera, po jakiegokolwiek bąd cenie, i przewyżka w takim razie przypadnie na rachunek Entreprenera; zysk zaś, jaki może wynikać z takowego kupna, pozostanie na korzyść Skarbu. 4) Oprócz straty jaką ponieść może nieakuratny Entreprenier, przez kupno na rachunek jego Narzędzi, lub zysku Skarbu z takowego kupna, ściąganie się z niego za niedotrzymanie umowy strof, po pół-procentu na miesiąc, z wartości niedostawionych na termin Narzędzi, i trwać będzie do tego czasu, dopóki zobowiązanie będzie wypełnionem, lub dopóki strof z niedostawionych na termin Narzędzi, nie wyniesie sześciu procentów. 5) Jeżeli Entreprenier za którym utwierdzona licytacja, po zawiadomieniu go o tem, w przeciągu jednego tygodnia, lub siedmiu dni, nie zawrze kontraktu, lub zrzeknie się entrepryzy, w takim razie złożona przez niego kaucja z tytułu tego, zatrzymana będzie w skarbie do tego czasu, dopóki za odbytej nowej licytacji, lub innym sposobem, ukończoną będzie przyjęta przez Entreprenera dostawa Narzędzi; z kaucji zaś jego potrąca się wszelkie straty, jakieby Skarb poniósł z tej przyczyny. 6) Entreprenier obowiązany złożyć deklarację, jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę pozostałej za nim ceny; jeżeli zaś Władza uzna taką za niekorzystną, lub entrepryżę wcale za nie potrzebną, w takim razie nie może rościć żadnej pretensji i zadowolonym być winien ze zwrocenia mu kaucji. 7) Jeżeliby Entreprenier w przeciągu roku, nie otrzymał od Arsenalów wezwania, na dostawę wyszczególnionych w wykazie Narzędzi, w takim razie obowiązany dostawić wszelkie takowe przed dniem 1 Stycznia 1855 r. Arsenaly zaś przyjmą podług wzorów i warunków kontraktu. 8) Jeżeliby w przeciągu roku 1854, Arsenaly zażądały narzędzi rzemieślniczych w większej ilości, nad oznaczoną w wykazie, w takim razie Entreprenier obowiązany dostawić niezaprzeczenie po cenie kontraktowej i na tychże samych warunkach, i przeciwie gdyby nie zaszła potrzeba przyjęcia wszystkich narzędzi podług wykazu i niektórych nawet zupełnie nie żądano, Entreprenier nie może rościć na to żadnej pretensji. Szczegółowe zaś warunki i wzory, mogą być przejrzane każdodziennie wyjąwszy dni Niedzielne i Świąteczne w Kancelarji Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenалу Konstrukcyjnego, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Dowódca Warszawskiego Artylle: Arsenалу Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenалу, *Zimmermann*.

BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 1 (13) Grudnia r. b., o godz: 11ej z rana, w sali zwykłych posiedzeń Banku, odbędzie się sprzedaż w dro-

dze licytacji publicznej, przez opieczętowane deklaracje i głośną, Posesji Nro 638, częścią na dziedzicznym a częścią na emfiteutyicznym gruncie stojącej, przy ulicach Trębackiej, Wierzbowej i Czystej położonej. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć na vadium rs. 8,000, wyrażnie rubli sr. ośm tysięcy, w gotowiznie lub listach zastawnych białych z właścicielami kuponami. Z ustanowionego za powyższą Posesję szacunku 80,000 rs., wyrażnie rubli rs. ośmdziesiąt tysięcy, rs. 40,000 pozostawione być mogą przy gruncie do spłacenia sposobem amortyzacji, placąc rocznie 8%, to jest 5% na procent, a 3% na umorzenie ratami półrocznemi; reszta zaś to jest rs. 40,000 i to co wyżej nad tę sumę na licytacji postąpieniem będzie, nabywca zapłaci do Kasy Banku w dni 20 po licytacji. Obszerniejsze warunki przejrzane być mogą każdego dnia w Biurze Naczelnika Kancel: Banku Polsk.; i w Wydziale Przemysłu; od godz: 10tej z rana do 3ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych. Każdy nadto chęć kupna mający, o stanie i rozległości tej Posesji, przez obejrzenie osobie na gruncie przekonać się może. — Prezes, Radea Tajny, *J. Tymawski*. Naczel: Kancelarji, Radea Dworu, *Lubkowski*.



MEBLE palisandrowe, t. j. Kanapa, Stół i 6 Fotele adamaszkim pokryte, w dobrym stanie lub maloniove t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzesel i Stolik do kart, dla braku miejsca, są do sprzedania przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1789, na 2m piętrze.



KOCZ w dobrym stanie, dobrze zbudowany, familijny, jest do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 707; widzieć go można w każdym czasie.

DROZDZE z Piwa Bawarskiego, są do wydzierżawienia na rok biejącej fabryczny. Bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Browaru PP. Haberbuseh, Schiele et Klawe, przy ulicy Krochmalnej Nro 1003.



FORTEPIAN o sześciu i pół oktawach, jest do sprzedania za rsr. 150, przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1774, w oficynie po lewej ręce, na drugim piętrze.

W tych dniach zgubiony został **OBRAZEK** stary, już trochę rzdarty i sklejonny, przedstawiający N. PANNE, spełniającą cud nad żydem Ratisbonem; pod tem znajduje się modlitwa Śgo Bernarda, czyli Memorare po polsku drukowana; a z drugiej strony ta sama modlitwa po francuzku napisane. Obrazek ten bez żadnej wartości dla Znalazcy, stanowi drogą pamiątkę; prosząc więc go aby raczył zwrócić zgubę za nagrodą, do domu P. Malhomme, na rogu Saskiego Placu i ulicy Królewskiej, na przeciwko Kościoła Ewangelickiego, na 1-m piętrze.



W Kantorze Mamek przy ulicy Żabiej pod Nr 950 a, wprost Ogrodu Saskiego, są **MANKI** zdrowe, z pokarmem młodszym lub starszym, podług życzenia; zarazem **POKÓJ** dla spodziewającej się słałości, z oddzielnym wchodem. — Akuszka.



Przy ulicy Podwał pod Nr 509, na 2m piętrze od frontu, dla braku miejsca, jest do sprzedania **KLAWIKORD**, za niską cenę. Wiadomość, z rana od godz: 7ej do 9ej, po południu od 3ej do 5ej.

ALGIERKA z Elków męskich, nowa, i **SZUBA** z Niedźwiedzi, mało używana, obie sukmem pokryte, są do sprzedania w domu pod Nr 2236 przy ulicy Nowolipki i Dzikiej położonym. Zgłosić się należy do lokalu na 2m piętrze od wejścia z bramy, po lewej stronie schodów będącego.

Przeszło **RSR. 3,000**, są na 1szy Nr hipoteczny, na Dobra Guber: Warszawskiej, do ulokowania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 675, u Stróża.



Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **FORTEPIJANY** nowe, o 7miu oktawach, z płatami, do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość w podwórzu, wprost bramy, na 1m piętrze.

PAPIERNIA masiv murowana z potrzebną maszyną, będąca w biegu, w oddzielnym swoim ograniczeniu, z potrzebnymi do gospodarstwa Budowlami, z Młynem na ciągłej wodzie, z Ogrodami fruktowym i warzywnym, i z łąkami nad rzeką spławną Narwią, Pisią i Skrodą, wiorst 3 1/2 od miasta Nowogroda, gdzie łatwość wszelka materiałów do wyrobu fabrycznego, położona we wsi Rutce, odległej o wiorst 22 od szose, i miasta Powiatowego Łomży, jest do oddania w wieczystą Dzierżawę, pod korzystnymi warunkami. Blizsza wiadomość powziąć można na gruncie u Właściciela dóbr Rutki, lub w Warszawie u W. Suchodolskiego, mieszkającego przy ulicy Królewskiej Nr 1064.

Na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcesorów po niegdy Onufrym Mleczko, Dziedzicu dóbr Bieniewo w Okręgu Łowickim Gub: Warsz: leżących, pozostałych; w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cywil: Gub: Warsz: w Warszawie, na dniu 22 Wrześ: (4 Październ: r. b. Nro 10,687 udzielonego; ruchomości do tegoż należące: składające się z Mebli, Białizny, Garderoby, Pościeli, Szkła, Porcelany, Xiążek i różnych przedmiotów, w dobrach Bieniewo, o 7 wiorst drogi za miastem Błoniem, w Okręgu Łowickim leżących, w d. 2 (14) Listopada i następujących r. b., zawsze o godz: 10ej z rana, przez publiczną licytację za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się winne, podpisany Rejent sprzeda.— Teofil Brzozowski.

LOKAL składający się z 2ch Pokoi, Kuchni i Przedpokoju, na Sewerynowie, pod Nr 2779, w każdym czasie za bardzo przystępną cenę, do Nowego-Roku, do najęcia. Wiadomość u Stróża Stanisława, lub u Rzędzy.

Rodowita **NIEMKA**, życzy się umieścić za Gospodynią znacznego domu na wsi lub w miejscu;— druga Osoba życzy miejsca **BONY**, posiadające także znajomości robot ręcznych. Informacja w hotelu Polskim pod Nr 8.

POKÓJ kawalerski do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krak:Przedm: Nro 450, naprzeciwko XX. Bernardynów. Wiadomość tamże na 3m piętrze od tyłu, u Pana Dąbrowskiego Lokatora.

HANDEL NORYMBERGSKI, jest do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Piwnej i róg Dunaju, pod Nr 155.

Osoby życzące sobie pobierać u mnie lekcje **TANCOW** Salonowych; zechcą się zgłaszać do mego mieszkania, pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, w domu Lubieńskich, w korytarzu na 1m piętrze.— Franciszek Karpowicz.

Niżej podpisany, podaje do wiadomości, że od 15 b. m. na zamiar oświetlać Rajszulę cztery razy w tygodniu, to jest dwa razy dla Dam i dwa razy dla Mężczyzn, od godz: 5ej do 7ej wieczorem;— zatem uprasza Szanownych Amatorów **KONNEJ JAZDY**, ażeby raczyli zgłosić się do P. Schaebergera Berajtera, pod Nr 1066n, przy ulicy Królewskiej.

FORTEPIAN palisandrowy, o 7u oktawach, z płatem metalowym, czterema sztabami, mało używany, jest do sprzedania lub wynajęcia.— W tymże miejscu potrzebny jest **KORREPTYTOR** lub Dama do udzielania Korreptycji klasycznych nauk dla Panienki. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nro 2262, w podwórzu na 1m piętrze, obok studni, od od ulicy Śto-Jerskiej 3cia brama.

BILLARD palisandrowy, nowego fasonu, z wszelkimi rek wizytami, jest do sprzedania pod Nr 230 przy ulicy Mostowej. Blizsza wiadomość u Właściciela.

MŁODA OSOBA, pochodząca z dobrego domu (rodem Niemka), posiadająca wielostronne wykształcenie, znająca oraz dobrze Muzykę, życzy być pomieszczoną przy Familji do towarzystwa lub do pomocy Pani Domu. Blizsza wiadomość powziąć można przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 618, w mieszkaniu Pani Steingraeber, między godziną 9ta z rana a 12ta.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrucyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 13/25 i 16/28 Listopada r. b., odbywać się będzie w domu pod Nr 1778 a, przy ulicy Śto-Jerskiej, licytacja, na dostawę **MATERJAŁÓW**, potrzebnych w r. 1854, dla Artylleryjskich Garnizonów: Nowogrodzkiego, Aleksandrowskiej Cyfadelli i Zachodniego Okręgowego Arsenálu, do utrzymania w porządku Artylleryji, Broni, i innych rzeczy. Do licytacji przypuszczeni będą tylko zaopatrzeni w świadectwo Władzy miejscowej z r. b. na prawo przystąpienia do takowej; oraz mający odpowiednią kaucję, wyrównyującą trzeciej części całkowitej summy zakontraktowanej t. j. rs. 806. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do takowej przypuszczeniom nie będzie. Przejrzienie warunków, wzorów i bliższe objaśnienia udzielane będą każdodziennie, wyjąwszy dnie Niedzielne i świąteczne, w Kancelarji Arsenálu, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Dowódzca Warszaws: Artylleryjskiego Arsenálu Konstrucyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenálu, *Zimmermann*.

POKÓJ obszerny przy familji, z osobnym wchodem, pod korzystnymi warunkami do najęcia każdego czasu, przy ulicy Tamka Nro 2864, na 2m piętrze.

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia **FORTEPIAN**, za bardzo zniżoną cenę. Blizsza wiadomość powziąć można w handlu S. Popezyńskiego, na Krak:Przedm: Nro 439, naprzeciw gmachu Dobroczynności.

KOCZ familijny, na stojących resorach, z furdkiem, do miasta i do dalekiej podróży zdany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nro 2647 a, w domu pod Łabędziem, udzieli Stróż miejscowy, lub też Służący Wojech przy stajni.

W dobrach Rakowcu za Rogatką Jerozolimską, wiorst 3, jest do wydzierżawienia każdego czasu, nowo urządzona **KOLONJA**, Nrem 1szym oznaczona, z zabudowaniami: dworskiem o 5u Pokojach pięknie urządzonych, Kuchni, Spizarni, Stodoły i Obory w 4ch przedziałach, Ogrodem drzewem owocowym zasadzonym i Sadzawką rybą, w około oparkanionym, przy samej szosie położona. Wiadomość w Kancelarji Szpitala Śgo Rocha.

W domu Tarnowskich, przy ulicy Krako:Przedm: Nro 388, z przyczyny wyjazdu, jest do najęcia każdego czasu **PIERWSZE PIĘTRO** z meblami. Wiadomość u miejscowego Szwajcara.

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia **KARETA** podwójna, na stojących resorach, w bardzo dobrym stanie, mało używana, za cenę umiarkowaną; widzieć ją można przy ulicy Nowy-Świat, w domu W. Dra Rakowskiego Nro 1257. Blizsza wiadomość w podwórzu na dole, w bramie po prawej stronie, u Kucharza Antoniego.

Zaony Przedsiębiorca P. Karol *Grohnert*, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż opatrzył Zakłady swoje Cukiernicze we wszystkie gatunki tegorocznych owoców smażonych karmelowanych i w konserwach, **KONFITURY**, jak Poziomki, Porzeczki, Wiśnie, Agrest, Głóg, Berberys, Morele, Augélique, Szabelbon, Żurawiny, Jabłka rajskie, Pomarańcze, Gruszki, Melony, Galarete jabłkową, poziomkową, porzeczkową, Greekie Śliwki, Daktyle, Orzechy, Figi i Pigiole, funt po kop. 45; zaś **FRUKTA** ananasowe funt po kop. 90. **FRUKTA** kandyzowane i Pigwy funt po kop. 60.— Dostać także można wszelkich **SOKÓW** w gatunkach wyżej wymienionych, szaszeczka po kop. 15, 22 1/2 i 45; kwarta kop. 90; zaś **SOK** ananasowy, szaszeczka po kop. 45 i 90, kwarta rs. 1 kop. 80. Oraz **SYROPY**, jako to: Orszada i Limonada; Syrop Marehwiany, Słodowy i Kapilarowy, najwięcej pożądanym dla dzieci, najlepszy od kaszlu.

Skład **CUKRU** i **OCTU**, w mieście Plocku, w domu W. Dzierzgowskiego, Nadzorca więzienia, w Rynku, rekomenduje się Szanownej Publiczności, sprzedając wspomniane produkty ogółowo i detalicznie, po cenach fabrycznych.

Jest do wydzierżawienia lub sprzedania pod dogodnymi warunkami, **FABRYKA** maszyn, w Warszawie przy ulicy Smolnej i Xiążęcej położona, własnością Banku Polskiego będąca. Fabryka ta siłą parą o 38 koniach poruszana, mieści w sobie budowle mieszkalne i gospodarskie, warsztaty mechaniczne jako to: tokarnie, wiertarnie, heblarnie etc., gisernię do żelaza o 3ch piecach kopalowych, aparat gazowy, gisernię do medali, kuźnię z młotem parowym o 13tu ogniskach do robot kowalskich, o 4ch ogniskach do robot blacharskich, kotłarnię, mosiężarnię, zesprężarki, modelarnię, narzędziarnię, naczyńmi i rekvizytami potrzebnymi do fabrykacji. Gmach główny, gdzie są warsztaty mechaniczne, ogrzewany parą, opatrzone wodociągami; cała zaś fabryka z gmachem głównym, oświetlane są gazem. Wartość produkcji rocznej Zakładu, wynosi około 250,000 rs. Chęć zatem zadzierżawienia lub kupna mający, zechcą się sami, lub przez swych Pełnomocników zgłosić do Banku Polskiego, dla obejrzenia zakładu i dalszych o dzierżawę lub sprzedaż pertraktacji.



Do handlu Win, Antoniego Jahn, przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego Placu, nadeszły dzisiejszą pocztą świeże **OSTRYGI** z Ostendy.

Pod Nr 1055b, jest do odstąpienia **POKÓJ** na 2m piętrze; może być z usługą i stołem; — także są do sprzedania Meble mahoniowe i inne; również Bielizna i Garderowa damska i męzka.

NOWO OTWORZONA FABRYKA INDYGO KARMINU

i w różnych gatunkach **FARB** do Bielizny, przez Uczennicę ś. p. Adama *Weselowskiego*, *Józefa z Weselowskich*, a obecnie wraz z Mężem pod firmą:

Jana Stuczkańskiego,

eksystująca w domu N° 150 przy ulicy Dunaj.

Poleca się szanownej Publiczności, Panom Fabrykantom i Kupcom, słowem wszystkim, którzy Wyrobów z Fabryki mej potrzebował, że takowa nie na czezych i bezzasadnych fundamentach ogłosiła się z donajwyższego stopnia wydoskonalonemi wyrobami swemi; ponieważ pracując w Fabryce ś. p. Adama *Weselowskiego*, przez lat kilkanaście, przez któren to czas, jako bliska kuzyna, przypuszczona do wszelkich sekretów tyczących się Wyrobów Fabryki ś. p. Adama *Weselowskiego*, i przez tyloletnią pracę nabrawszy wprawy i doświadczenia, śmiało wyrecz mogę, i za to w każdym razie ręczyć chcę, że Wyroby moje opatrzone cechą naszą, to jest Męża mego *Jana Stuczkańskiego*, są do wysokiego stopnia wydoskonalone, których opinie, za przekonaniem się szano: Publiczność sama utwierdzi. A że po śmierci Adama *Weselowskiego*, chcąc sobie zapewnić byt i szano: Publiczność zapatrzyć w wyroby tak doskonałe, jakie wyrabiał ś. p. Adam *Weselowski*, otworzyłam w asystencji Męża pod wyż wyrażonym Numerem, Fabrykę, i cenę wyrobów mych niżyliliśmy. — *Józefa z Weselowskich i Jan Stuczkański.*

Młody Człowiek, znający doskonale język Polski i Niemiecki, który jako **AGRONOM** odbył swe nauki u Thiera w Möllinie, jako też w Uniwersytecie Eldenskim na Pomorzu, i praktycznie z gospodarstwem obeznany, gdyż Dobrami już zarządzał; życzy sobie przyjęcie obowiązku tu w kraju lub Cesarstwie. Bliższą informację udzielić może na listy frankowane, Dom Handlowy J. Flatow, w Warszawie pod Nr 643.

W domu JW. Wernera od ulicy Bednarskiej Nro 369, w oficynie, na 1m piętrze, są do sprzedania kilkanaście sztuk **OBRAZÓW** olejnych, po większej części pejzaży, szkoły włoskiej i niemieckiej, i dwa widoki Warszawy z r. 1795 przez znanego Fogla. — Tamże są **SZOPY** zupełnie w dobrym stanie, szaracz-

kowym jasnym suknem pokryte; jako też **GARNER** miedziany 10cio-garnceowy nie używany, do zbycia.



W dniu 4tym b. m., to jest w zeszy Piątek zginęła **KROWA** biała, na szyi czerwona, i lew czerwony, wzrostu małego, tłusta. Ktoby ją ujął, zechce za wynagrodzeniem odprowadzić pod Ner

1363a, ulica Jasna.

Do Składu Win, Korzeni, i wszelkich Bakalji, W. Jamiakowskiego, dawniej W. Pietrzyka, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, nadszedł transport **CYTRYN** Gardeskich leśnych, **JABLEK** Tyrolskich rozmarynowych; — zarazem zaleca tenże Skład, otrzymaną w komis **MASSE** do zaprawiania podług. po cenie fabrycznej.



PIESEK z rasy wyżełków angielskich, średniej wielkości, biały, z kasztanowatemi łatami, zablakał się onegdaj po południu, obok Kościoła Śgo Karola, przy ulicy Chłodnej; uprasza się o odprowadzenie, lub u kogo się znajduje, aby dał znać za stosowną nagrodą, do Tapiciera E. Schultz, przy ulicy Krak-Przedm: Nro 372, w domu Dra Malcza.

PIES, cały czarny, duży, rasy Neufundlańskiej, młody, jest do sprzedania pod Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej, wprost brany, w warsztacie Stelmacha.

Z Kantoru Zleceń przyul: Wierzbowej N° 473c.

SUMMA Rsr. 18,000, jest do ulokowania na hipotekę Domu w Warszawie. Wiadomość powyższym Kantorze.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wisłę* stóp 3 cali 7.

TEATR WIELKI. Dzisiaj, *Alexander Stradella. Tańce Perskie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj, 1szy raz *Podstęp Pana Kapitana. Zizi. Nowy Sąd Parysa.* — Jutro, *Podstęp Pana Kapitana. Wybór. Folwark Primerose.*

NOWO ZAŁOŻONA CUKIERNIA ROBERTA WISNOWSKIEGO,

od ulicy Przejazd,

w domu narożnym W. Jasińskiego, przy ulicy Leszno i Przejazd pod Nrem **653 i 4.**

Zachęcony względami Szano: Publiczności i radami Przyjaciół, po odhyciu wieloletniej praktyki w zaokomitszych zagranicznych Cukierniach, otworzyłem w mieście tubiejszym powyższy **ZAKŁAD**; gdzie oprócz wszelkich i najdoskonalszych przedmiotów, do tego zawodu ściągających się, codziennie świeżych i wyborowych **CIAST** dostać można; a obok tego, przyjmuję zamówienia na każdego rodzaju Torty, Piramidy i Tace; co wszystko na czas oznaczony, po cenie dostępnej, z najwytworniejszą elegancją i gustem, dostawiać deklaruje. *Robert Wisnowski.*



Piotr Słizyński, Nauczyciel **TANCÓW**, podaje do wiadomości, że udziela lekcje, tak w swoim mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyczuła Osoby które weale nie nauczyli i nie uczyli się, w 20tu kilku lekcjach 5u tańców najpotrzebniejszych; za pewność wycuczenia, zaręcza; — mieszka pod Nr 16 przy uli: *Sto-Jańskiej*, na 1m piętrze; zastać go można od godz: 9 z rana, do 7ej wieczorem.

Sprostowanie. — W Nrze 290tym Kurjera Warszawskiego, o wylosowanych Obligacjach częstkowych, na stronicy 2ej, w szpalcie 1szej, wierszu 8my, zamiast Nr 2,365, czytać należy Nr 2,265.